

Nathalie Ferrand

Institut des Textes
et Manuscrits Modernes

Stary i nowy reżim w badaniach rękopisów

Abstract

The Old and New Regime in Manuscript Research

The article attempts to outline the history of French genetic research upon 18th-century manuscript collections. Contrary to the stereotypical view of the 18th century as a period when manuscripts were allegedly destroyed in order to hide evidence of the painstaking execution of the final version of a work, this epoch did leave us manuscripts, frequently full of corrections, which suggest that the Enlightenment thought and literature kept searching and experimenting. The Enlightenment philosophical and political concepts had undergone many stages before they adopted the shape we are familiar with. Thanks to the existence of their preliminary, draft versions, enlightenment novels, theatrical plays and poems provide an opportunity to observe the whole process of creation. The fascinating workshop of enlightenment drafts and subsequent versions of written works shows an area of literary and philosophical work marked by aesthetic and ideological conflicts, which shook the authors in their process of artistic creation.

Słowa kluczowe: krytyka genetyczna, proces twórczy, edytorstwo, oświecenie

Keywords: genetic criticism, creation process, publishing, Enlightenment

Na przekór wyobrażeniu o epoce rzekomo unicestwiającej rękopisy, w której autorzy tuż po wydaniu niszczą ślady cierpliwego dochodzenia do końcowego kształtu lub formuły dzieła, XVIII wiek pozostawił nam rękopisy, nierzadko pokryte skreśleniami, z których wynika, że myśl i literatura oświecenia poszukują i eksperymentują. Koncepty filozoficzne lub polityczne – przykładowo idea

równowagi władz u Monteskiusza – przeszły przez wiele etapów, zanim przyjęły znany dziś kształt. Powieści (*Nowa Heloiza* Jeana-Jacques’a Rousseau, *Delфина* Pani de Staël), sztuki teatralne (Alain René Lesage, Pierre Beaumarchais), utwory poetyckie (André Chénier), dzięki istnieniu wstępnych zapisków, dają nam możliwość zaobserwowania poetyki w pełnym procesie tworzenia. Pasjonujący warsztat oświecenia obejmujący bruliony i kolejne wersje powstających dzieł ukazuje obszar piśmiennictwa i myśli o zmiennej geometrii, przecinany przez estetyczne i ideologiczne konflikty, które w trakcie redagowania wstrząsały autorami. Oświecenie nie narodziło się w jednym uderzającym oślepiającą oczywistością momencie, jego wędrówki po omacku są równie bogate w informacje, jak celność jego sloganów. Nie ma zatem wątpliwości, że zespoły osiemnastowiecznych rękopisów zasługują na uwagę genetyków. Ci wiele mogą zaczerpnąć z tego doświadczenia i na odwrót, utwory osiemnastowieczne także skorzystają na genetycznym zbliżeniu.

Niekiedy znane, ale tylko częściowo wykorzystywane, niekiedy oczekujące na swych odkrywców, owe archiwa wydobywane na światło dzienne w Europie (Crébillon syn w Madrycie, Jan Potocki w Poznaniu, Pierre Marivaux w Krakowie...) domagają się ujęcia w całej okazałości. Zapewnią to specjalistyczne badania szanujące integralność „przed-tekstów”, dotąd zbyt często poświęcanych na rzecz wydań, które sprowadzały ich bogatą złożoność do garstki wariantów w aneksie. Badania te, uwzględniając status historyczny i zwyczaje piśmiennicze w czasach *ancien régime*’u, wnikliwie przeświecą i ujawnią proces nadawania znaczeń oraz postępowania autora przy pracy. Autorski rękopis – co do tego panuje zgoda – nie stanowi jedynej podstawy w genetycznym badaniu tekstu. W pracy badawczej należy uwzględnić także inne świadectwa genetyczne, potwierdzające przebieg zmian w powstającym utworze i doprecyzowywanie znaczeń w redakcji, a mianowicie: poprawki nanoszone w odręcznych kopiach przez kopistów (dzieła Monteskiusza, Georges’a-Louisa Leclerc’a Buffona, Denisa Diderota), poznaczone i przerabiane drukowane egzemplarze (Giambattista Vico, Friedrich Gottlieb Klopstock). W połączeniu z zanotowanymi wyimkami z lektur, zapiskami na marginesie (Wolter), [świadectwa te – dop. tłum.] mogą zawierać zaczyn dzieła lub stanowić impuls do jego napisania.

W ciągu paru dziesięcioleci, dzięki rosnącemu zainteresowaniu epoką oraz kilku znaczącym publikacjom, pojawiło się nowe podejście do osiemnastowiecznych rękopisów. Niniejszy numer „Genesis”¹, prezentując bilans osiągnięć, ma być sprawozdaniem z przemierzonych dróg i z perspektyw otwierających się przed genetyką tekstów doby *ancien régime*’u. Nowe postrzeganie rękopisu, a także to, co ono potencjalnie oznacza dla interpretacji dzieł obserwowanych w trakcie powstawania, wzrastania czy też niewykoń-

¹ Tekst Nathalie Ferrand jest wprowadzeniem do numeru 34 „Genesis” (2012) zatytułowanego *Brouillons des Lumières* [Rękopisy oświecenia] [przyp. red.].

czenia, idzie w parze z doskonalszymi środkami przybliżenia tego wrażliwego i cennego dokumentu. Czasami zreprodukowany w obszernych wydaniach faksymile pozwala czytelnikowi na bliski kontakt z dawnym, fascynującym obiektem; zdigitalizowany wyświetla się na naszych ekranach w powiększeniu, umożliwiając precyzję i ciągłość obserwacji, o której marzyły poprzednie pokolenia badaczy². Choć niektóre rękopisy po latach ukrycia przed oglądającymi prezentują się obecnie w formie spektakularnych cyfrowych ilustracji, to przecież pozostałyby niezrozumiałe bez towarzyszącej, pieczołowitej i nadającej im sens pracy, którą zapewnia genetyczna rekonstrukcja. Krytyka genetyczna włącza się w hermeneutyczny proces z niezbędnym objaśnieniem. W latach siedemdziesiątych, kiedy krytyka genetyczna nabierała znaczenia, znawcy poszczególnych autorów osiemnastowiecznych spostrzegli dość szybko korzyści, które mogła zapewnić eksploracja wyjątkowo skomplikowanych rękopisów, np. Jeana-Jacques’a Rousseau czy Denisa Diderota. Jedną z pierwszych publikacji powołanego w roku 1974 Centre d’histoire et d’analyse des manuscrits modernes CNRS, przekształconego później w ITEM (1982)³ była książka *Les Manuscrits: transcription, édition, signification* [Rękopisy: transkrypcja, edycja, znaczenie] (1976). W tomie tym ukazały się artykuły Jeana Varloota⁴, inicjatora *Dzieł zebranych* Diderota w wydawnictwie Hermann oraz Henriego Couleta⁵, współedytora *Dzieł zebranych* Rousseau w serii *La Pléiade* (Coulet wydał *Nową Heloizę*, myśląc jednocześnie o publikacji części rękopisów związanych z tą powieścią). Oba przedsięwzięcia edytorskie [dzieł Diderota i Rousseau – dop. tłum.]⁶ wraz z wydaniem Victora Hugo i Marcela Prousta – sytuują się w samym sercu idealnego programu genetyki tekstów.

² Kłopoty z dostępem do rękopisów przez długi czas kładły się cieniem na badaniach. Jean Seznec poświęcił temu nawet osobny artykuł. Po długich poszukiwaniach w 1960 roku odnalazł on autorski rękopis *Salonu 1767* Diderota, lecz po dwu dniach lektury nagle został pozbawiony przez aktualnego właściciela prawa do wglądu w dokument. Sfrustrowany stworzył więc sugestywne studium o owym „przejrzanym” rękopisie i o Diderocie w trakcie pracy. J. Seznec, *L’autographe du Salon de 1767*, „Cahiers de l’Association internationale des études françaises” 1961, t. XIII, s. 331–338. Po pewnym czasie rękopis trafił do zbiorów Biblioteki Narodowej Francji.

³ Centrum Historii i Analizy Współczesnych Rękopisów przy Narodowym Centrum Badań Naukowych oraz Instytut Tekstów i Rękopisów Nowoczesnych [przyp. tłum.].

⁴ J. Varloot, *Difficultés d’une standardisation de la transcription dans le cas d’œuvres complètes à basemultiple* [w:] *Les Manuscrits: transcription, édition, signification*, Paris 1976, s. 119–131.

⁵ H. Coulet, *Prolégomènes à une édition critique de La Nouvelle Héloïse, część IV* [w:] *Les Manuscrits: transcription, édition, signification*, s. 21–36.

⁶ W przypadku Rousseau zachowały się liczne bruliony i poprawione kopie dzieł opublikowanych za jego życia, w tym także wersje wstępne, które współlistniały z ukończonym i wydrukowanym dziełem; Diderot odwrotnie, zachował mało szkiców, wiele utworów pozostawił w rękopisie, nie troszcząc się o druk, zdając się na kopistów, którzy redagując jego teksty, mnożyli wersje.

W tamtych czasach pełna edycja rękopisów Rousseau nie została zrealizowana, ale zadanie kontynuuje teraz nowa ekipa ITEM skupiająca się na oświeceniowych manuskryptach. Jeśli chodzi o Diderota, wydanie jego tekstów wymaga od specjalistów cierpliwych studiów nad odurzającą wręcz złożonością rękopisów (autografów i kopii) oraz ujawnienia płynnej i pulsującej materii, która zmusza do redefinicji „tekstu” Diderotowego w kategoriach nie tyle tekstu ukończonego, ile chronologii stadiów tekstualnych⁷, bezustannie podawanych w wątpliwość wskutek odkrywania nowych rękopisów. „Genetyka” pojedynczego dzieła Diderota nie jest linearna, każe myśleć o rozgałęzieniach drzewa, które rodzi porównywalne, ale też unikatowe owoce. Przykładowo: autograf, będący, jak się wydaje, pierwszą bądź finalną wersją „czystopisu”, okazuje się odrębnym połączeniem strzępków tekstu, sporządzonym przez miłośnika Diderota pod wpływem stylistycznej weny jednej nocy⁸. Monumentalne wydanie dzieła Diderota powstawało ze świadomością, że ujawnia istotę jego kruchości. Dialog pomiędzy krytyką genetyczną i badaniami oświeceniowymi, choć chwilowo zawieszony, na tym się jednak nie skończył. [...] ⁹

A jak to wygląda dzisiaj? Obserwujemy głęboką odnowę, po pierwsze dzięki rosnącej świadomości związanej z wagą papierów pisarza¹⁰, i po drugie, dzięki prawdziwemu rozsmakowaniu się w badaniu archiwów literackich, które doprowadziło do ważnych odkryć. Crébillon syn, który rzekomo nie pozostawił żadnego rękopisu, doczekał się druku swej powieści *Ah quel conte! Conte politique et astronomique* [Co za powiastka! Powiastka polityczna i astronomiczna], do której dodano dwa zbiory autografów, pozwalających na zrekonstruowanie genezy¹¹. Oszałamiający warsztat pisarski Jana Potockiego rosnący w miarę tworzenia *Rękopisu znalezionego w Saragossie* przyciągnął cierpliwych specjalistów, którzy nareszcie rzucili na niego światło. Dzięki odnalezieniu licznych rękopisów w Polsce przekształcili fikcję

⁷ Por. J. Varloot, *Texte et recherche* [w:] *Éditer Diderot*, studia zebrał G. Dulac, Oxford 1988, s. IX–XV.

⁸ *Ibidem*, s. X.

⁹ W pominiętym tu fragmencie autorka streszcza związki obu dziedzin: genetyki i historii literatury XVIII wieku, skrótowno i meandrycznie odnosząc się do kilku pozycji wydawniczych. Powołuje się m.in. na tom *La Naissance du texte*, red. L. Hay (1989), trzypięciotomowe monumentalne wydanie *Manuscrits de la Révolution* z lat 1991–1994 oraz opracowanie na temat obiegu rękopiśmiennego w oświeceniu: *De bonne main. La communication manuscrite au XVIIIe siècle*, red. F. Moureau (1993) [przyp. red.].

¹⁰ Nie zawsze tak było, czego dowodzi sytuacja spuścizny Andrégo Chéniera badanej przez Georges’a Buissona: *Les papiers d’André Chénier* [w:] *Sortir de la Révolution*, s. 35–57 i É. Guittion, *L’itinéraire des „Bucoliques”* [w:] *Sortir de la Révolution*, s. 59–73.

¹¹ Autorski rękopis *Ah quel conte! Conte politique et astronomique* Crébillona syna odnalazł się w Bibliotece Narodowej w Madrycie, a drugi autograf w Bibliotece Arsenału. Zob. C. Crébillon, *Oeuvres complètes*, red. J. Sgard, t. III, wstęp i opracowanie krytyczne R. Jomand-Baudry, Paris 2001, s. 275–297.

w rzeczywistość, udowadniając istnienie dwu projektów literackich w kilku wersjach¹². Wracając do początku XVIII wieku, można stwierdzić, że Lesage, autor, którego autografy były w istocie nieznane, ukazał się badaczom od strony rzemiosła dramatopisarskiego dzięki owocnym poszukiwaniom w zbiorach Biblioteki-Muzeum Komedii Francuskiej¹³. Na ślad archiwów księdza Antoine’a Prévosta natrafił także Jean Sgard, odkrywając z rozczarowaniem, że przechowywane wśród rodzinnych papierów spadkobierców pisarza spłonęły w pożarze podczas I wojny światowej¹⁴. Co dokładnie zawierały? Ich stosunkowo późna utrata skłania do najróżniejszych domysłów, ale dowodzi, że przynajmniej częściowo zostały zabezpieczone przez samego autora i dzięki temu przetrwały tak długo po jego śmierci. Obok odkrywanych obecnie rękopisów ileż innych, znanych specjalistom, czeka bądź na analizę genetyczną, bądź na ponowne odkrycie i pełne rozpoznanie z tego punktu widzenia. Jest to przypadek chociażby papierów Louisa-Sébastiena Merciera, których inwentarz został sporządzony w latach siedemdziesiątych¹⁵. Potencjał ten zaczął odśłaniać Jean-Claude Bonnet, badając choćby ową „nébuleuse néologique” (mglistość neologiczną) zawartą w tysiącach roboczych fiszek do *Néologie* (1801), jednego z ostatnich dzieł genialnego poligrafa¹⁶. A cóż powiedzieć o warsztacie Buffona, którym zajmowano się już pod koniec XIX wieku¹⁷, o Monteskiuszu, którego rękopisy obfitują od wielu dziesięcioleci w głębokie analizy¹⁸, o Condorcecie, którego inwentarz rękopisów jest w trakcie opraco-

¹² J. Potocki, *OEuvres*, red. F. Rosset, D. Triaire, Peeters, t. IV, 1, 2, Louvain 2006. Oba wydania *Rękopisu* ukazały się także w GF-Flammarion w 2008 roku (powieści z 1804 i z 1810). [Tłumaczenie na język polski ukazało się w Wydawnictwie Literackim w 2015] [przyp. tłum.].

¹³ Ch. Bahier-Porte, *Dans l’atelier de Lesage: l’histoire de „La Tontine”, des manuscrits au livre (1708–1739)*, „Revue d’Histoire Littéraire de la France” 2011, nr 4, s. 819–832. Nieco starsze są opracowania dotyczące nie mniej ważnej postaci początku XVIII wieku: kolaudacja rękopiśmiennego tekstu Marivaux oraz zeszyt szkiców teatralnych (nie autograf) tego autora odnaleziony w Krakowie (zob. F. Moureau, *Le Cahier d’esquisses de Marivaux et autres textes*, Paris 1992). [W przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej, wydzielonych zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Berlińskiego im. Humboldtów, tzw. Berlinie, znajdują się liczne rękopisy autorów, o których pisze Natalie Ferrand: Rousseau, Diderot, Voltaire, Beaumarchais, Lessing, które czekają na badaczy [przyp. tłum.].

¹⁴ J. Sgard, *Note sur les archives „Prévost”*, „Revue d’Histoire Littéraire de la France” 2011, nr 2, s. 449–453.

¹⁵ G. Girard, *Inventaire des manuscrits de Louis-Sébastien Mercier*, „Dix-Huitième Siècle” 1973, nr 5, s. 311–334. Artykuł zawiera tylko fragment inwentarza.

¹⁶ Zob. L.-S. Mercier, *Néologie* (1801), Paris–Belin 2009, tu zwłaszcza: *La Néologie ou le dernier combat de L.S. Mercier*, s. XII–XVIII.

¹⁷ P. Flourens, *Des manuscrits de Buffon*, Paris 1860.

¹⁸ Dla przykładu: *Éditer Montesquieu – Pubblicare Montesquieu*, red. A. Postigliola, Napoli 1998; G. Benrekassa, *La fabrique de la pensée: l’étude, la connaissance et l’usage du manuscrit dans „L’Esprit des lois de Montesquieu”* [w:] *Écrire aux XVII^e et XVIII^e*

wywania, zaś pierwsze całościowe wydanie (w 2004 roku) jego najbardziej znanego dzieła *Tableau historique des progrès de l'esprit humain* pozwoliło na stwierdzenie długiego procesu powstawania, od pierwszych szkiców w 1772 do ostatnich linijek napisanych w roku 1794¹⁹. Naukowcy wieku oświecenia także podsuwają bogate zespoły rękopisów roboczych: Jeana-Baptiste'a Lamarcka²⁰, Antoine'a Laurenta de Lavoisiera²¹. Ileż tu jeszcze fascynujących przykładów europejskich autorów proponujących wielkie porównawcze wizje, które przemawiają z ich literatury i filozofii: Vico, piszący przez dwadzieścia lat na podstawie notatek i uwag kreślonych na marginesach kolejnych publikacji swe *opus magnum Scienza nuova*²²; Cesare Beccaria, kiedy pisze *Dei delitti e delle pene*²³, pozostawiając za sobą liczne rękopisy świadczące o delikatnym procesie redagowania tekstu „na cztery ręce”, we współpracy, jakże skomplikowanej, z Pietro Verrim. Wyłonił się z tego jeden z najbardziej wpływowych zbiorów zasad i przepisów prawa karnego²⁴. Obszar germański jest nie tylko bogaty w rękopisy, np. Klopstocka przerabiającego bez przerwy *Mesjasza*²⁵, Christopha Martina Wielanda, Gottholda Ephraïma Lessinga²⁶,

siècles, s. 105–135; C. Volpilhac-Auger we współpracy z C. Bustarret, *L'Atelier de Montesquieu. Manuscrits inédits de La Brède*, Napoli–Oxford 2001.

¹⁹ Condorcet, *Tableau historique des progrès de l'esprit humain. Projets, Esquisse, Fragments et Notes (1772–1794)*, red. J.-P. Schandeler, P. C. przez zespół badaczy Condorceta, Paris 2004.

²⁰ Zob. www.lamarck.cnrs.fr/, dir. Pietro Corsi.

²¹ Niektóre rękopisy Lavoisiera znajdziemy w Académie des Sciences [Akademii Nauk – dop. tłum.]. Projekt *Panopticon Lavoisier* ma za zadanie zespolenie i zdigitalizowanie wszystkich rękopisów. Do tej pory, w ramach projektu, zdigitalizowano pięć tysięcy stron.

²² P. Cristofolini, *Ecdotica di edizioni mancate. Il caso della Scienza nuova* [w:] *Genesis, critica, edizione*, red. P. D'Iorio, N. Ferrand, Pisa 1999, s. 181–188.

²³ Zob. prace Gianniego Francioni, zwłaszcza wydanie *Dei delitti e delle pene*, Milan 1984, oraz analizy Philippe'a Audegean: C. Beccaria, *Des délits et des peines. Dei delitti e delle pene*, wstęp, przekład i przypisy Ph. Audegean, tekst włoski opracowany przez G. Francioni, ENS éditions, 2009.

²⁴ Zasygnalizujemy jeszcze rękopisy Goldoniego, Alfieriego, Parriniego, np. wydanie *Il Giornio Parriniego* (Milano–Napoli 1969).

²⁵ B. Boie, *L'écrivain et ses manuscrits* [w:] *Les Manuscrits des écrivains*, red. L. Hay, Hachette 1993, s. 36, 39; K. Hurlbusch, *Rarement vit-on tant de renouveau. Klopstock et ses contemporains: Paris tenants d'une „esthétique du génie” et précurseurs de la littérature moderne* [w:] *Écrire aux XVII^e et XVIII^e siècles*, s. 169–189.

²⁶ Lessing pozostawił obszerne archiwum, obecnie rozproszone, zob. *Gesamtverzeichnis der Lessing-Handschriften*, bearbeitet von W. Milde, unter M. von Christine Hardenberg, L. Schneider, Heidelberg 1982. Zwłaszcza *Laokoon* jest pasjonującym przypadkiem dla badań genetycznych. „Od 1788, Karl Lessing, brat Gottholda Ephraïma, publikuje u Voß w Berlinie wersję zawierającą nie tylko tekst oryginalny z 1766, lecz także dużą część wstępnych brulionów, pozostawionych w osobistych papierach autora: *Paralipomena*. Ta praca wydawnicza, choć porzucona w 1792 roku, doprowadzi w drugiej połowie XIX wieku do kano-

Johanna Herdera, ale też bardzo wcześnie dają się tam słyszeć pewne głosy na temat znaczenia, jakie miałyby studiowanie rękopisów przez... samych autorów. Lessing pisze w 1759:

Zmiany i korekty, które poeta taki jak Klopstock nanosi na swoje dzieło, warte są nie tylko ujawnienia, lecz wręcz badania z największą troską. Trzeba się z nich nauczyć najsubtelniejszych reguł sztuki, albowiem to, co mistrzowie sztuki zechcą zauważyć, powinno obowiązywać jak reguła²⁷.

W 1800 roku Pani de Staël w *De la littérature* [*O literaturze*] mówiła to samo²⁸.

Jest zatem jasne, że XVIII wiek przykładął większą wagę do brulionów, niż się na ten temat sądzi. Można by to porównać z rozpoznaniem przez historyków sztuki zainteresowaniem, jakie w tamtej epoce wzbudzały szkice tworzących wówczas malarzy²⁹, dzięki któremu możemy dzisiaj odtworzyć np. różne stadia ewolucji obrazu *La Cruche cassée* [*Rozbity dzban*] Jeana-Baptiste'a Greuze'a³⁰. Warto odnotować, że kiedy szkice te wchodziły na rynek, bardzo często kupowali je artyści pragnący zrozumieć kunszt kolegów po fachu. W zabawnej i obscenicznej anegdocie przytoczonej w *Salonie z 1767* Diderot połączył jedną nicią fascynację, jaką wywoływały szkice malarskie, z fascynacją próbkami literackimi, przestrzegając jednocześnie, że nie zawsze spełniają one pokładane w nich nadzieje³¹. Wiek XVIII doprowadził do

nicznego wydania Hugona Blümnera, uwzględniającego wraz z tekstem z 1766 roku całość tekstów próbnych. W historii edytorstwa współczesnej literatury niemieckiej *Laokoon* stanowi przykład pionierski: jest jednym z pierwszych pism, które zostały poddane opracowaniu o charakterze genetycznym, łączącym ściśle publikowany tekst z jego przeszłością, z jego wcześniejszą obróbką, i jego przemianami przed publikacją". É. Décultot, *Le „Laocoon” de Gotthold Ephraim Lessing. De l’imagination comme fondement d’une nouvelle méthode critique*, „Les Études philosophiques” 2003, nr 65 (2), s. 197–212.

²⁷ Cyt. za: L. Hay, *L'écriture vive* [w:] *Les Manuscrits des écrivains*, s. 15.

²⁸ „Można by napisać traktat o stylu na podstawie rękopisów wielkich pisarzy. Każde skreślenie podpowiada mnóstwo pomysłów zapładniających często bezwiednie umysł, byłoby więc interesujące ich całościowe ukazanie oraz analiza”. Mme de Staël, *De la littérature*, [1800], Paris 1991, s. 387.

²⁹ Zob. *L'Apothéose du geste: l'esquisse peinte au siècle de Boucher et Fragonard*, Paris 2003; tu zwłaszcza studium Ch. Michel, *Imagination et feu, l'esquisse dans la pensée du XVIIIe siècle*, s. 39–47.

³⁰ Zachował się szkic tego obrazu w Luwrze oraz wstępny rysunek węglem podkolorowany białą kredą.

³¹ „Dlaczego młody uczeń, który nie potrafi namalować nawet marnego obrazu, robi doskonały szkic? Dlatego, że szkic jest tworem zapału i geniuszu, zaś obraz rezultatem pracy, cierpliwości, długich studiów i rzemieślniczego doświadczenia [...]. Pewna przypowieść pozwolił mi lepiej zrozumieć to, co myślę o szkicach, niż długie roztrząsania metafizycznych subtelności. [...] Pan de Buffon i pan przewodniczący de Brosses nie są już młodzi, ale kiedyś byli. Kiedyś byli młodzi, siadali wcześniej do stołu i długo biesiadowali. Lubili dobre wino i nie wylewali za kołnierz. Kochali kobiety; kiedy już byli podpici, szli na dziewczki. Pewnego wieczora, będąc u dziewczek w domu rozkoszy, w dezabilu, mały prze-

wzmocnienia więzi autora z jego rękopisami, a problem ten wciąż czeka na pełniejsze zrozumienie³². Koniec wieku XVIII rozszerza dodatkowo to zjawisko na skalę polityczną, kiedy naród umieszcza zespoły papierów pisarzy w literackich depozytach³³.

Co robić z tymi pokładami rękopisów? Przede wszystkim uświadomić sobie ich mocno kontrastową naturę i to, że pochodząc z tego samego okresu, są wytworem uprawiania piśmiennictwa osobistego, często wyrażnie jednostkowego. „Zeszyty gotowych zdań” do *Les Crimes de l'amour*³⁴ [Zbrodnie miłości] markiza de Sade albo jego zwój papierowy do *Les 120 Journées de Sodome* [120 dni Sodomy] nie przypominają w niczym roboczych fiszek neologizmów Merciera czy korekty stron *Liaisons dangereuses* [Niebezpiecznych związków] Pierre'a Laclosa. Podobnie notatka umieszczona przez Woltera na marginesie książki nie przypomina, jako element generujący zapis lub myśl, marginaliów Rousseau³⁵. Ale te różnice, będące w poszczególnych dziełach miarą twórczej inwencji, która rodzi tak rozmaite owoce, nie przeszkadzają w przybliżeniach i porównawczych analizach genetycznych. Krzyżujące się interpretacje brulionów osiemnastowiecznych pisarzy czekają jeszcze na swoją kolej, jak chociażby pokreślone rękopisy Isabelle de Charrière przechowywane w Bibliotece publicznej i uniwersyteckiej w Neuchâtel, tuż obok rękopisów Rousseau, w tych samych archiwach.

wodniczący, który był wzrostu Liliputa, obnażył się na oczach wszystkich, ukazując swój oręż tak zadziwiający, tak obfity i tak niespodziewany, że wszystkie dziewczki się zbiegły, wydając okrzyk zachwyty. Aliści, kiedy się pozachwycano, przyszedł moment refleksji. Jedna z nich, krążąc w milczeniu wokół dumy małego przewodniczącego, rzekła: »Panie, to rzeczywiście jest wspaniale, trzeba przyznać; ale gdzie jest tylek, co to zdzierży?« Mój przyjacielu, gdy ktoś wam przedstawia zarys komedii lub tragedii, wykonaj kilka okrążeń wokół człowieka i powiedz to, co dziewczka do przewodniczącego de Brosses'a: to rzeczywiście jest wspaniale, trzeba przyznać; ale gdzie jest tylek? Jeśli przedstawia ci projekt finansowy, pytaj zawsze: gdzie jest tylek? Zarys rozgadanej powieści, gdzie jest tylek? Szkic obrazu, gdzie tylek? Szkic nas pociąga tak mocno, ponieważ nie będąc określony, wystawia naszą wyobraźnię na wszelkie dowolności, tak że dostrzega w nim to, co się jej podoba”, Diderot, *Salon de 1767*, Paris 1995, s. 358–359.

³² Nie włączając wprawdzie wieku oświecenia do swej tematyki, książka *L'Auteur et le manuscrit* red. M. Contat (Paris 1991), podsuwa ciekawe sugestie dotyczące kierunków badań w tym obszarze.

³³ M. Sacquin, *Comment le manuscrit de „La Nouvelle Héloïse” a échappé à la Bibliothèque nationale pendant la Révolution*, „Revue de la Bibliothèque nationale” 1989, s. 7–72; Florence Callu, *La transmission des manuscrits* [w:] *Les Manuscrits des écrivains*, s. 54–67.

³⁴ M. Delon, *Sade au travail*, Paris 2007. Publikacja ta ma charakter faksymile z załączoną obok transkrypcją *cahiers de phrases faites*, czyli zbioru próbek literackich, z których niektóre wejdą do *Crimes de l'amour* (1800).

³⁵ J. Starobinski, *Rousseau: notes en marge de Montaigne*, „Annales Jean-Jacques Rousseau” 1997, nr 41, s. 11–56; Ch. Mervaud, *Du bon usage des marginalia*, „Revue Voltaire” 2003, nr 3, s. 101–127.

Czy publikować te mniej lub bardziej rozległe zespoły genetyczne i w jaki sposób? Proponować je czytelnikom w formie faksymile, czy też przedstawiać jako genetyczną rekonstrukcję i komentować warsztat, tak jak zrobiła to Lucia Omacini, wydając *Delphine* [*Delfinę*] Pani de Staël³⁶?

W gruncie rzeczy problem polega na czytelności. Dostarczyć do czytania „nie-tekst” czyli rozdęty materiał ułożony po kolei i rzekomo wyczerpujący, czy też podsunąć lekturę nieprawdziwego tekstu, w którym wydawca przeprowadził cięcia

– pisze L. Omacini (s. 11). Badaczka postawiła na pierwszym miejscu czytelność materiałów dotyczących *Delfiny*, opracowując je z ogromną starannością (Inwentarz materiałowy, Inwentarz zawartości, Ogólny spis postępowań genetycznych) i przedstawiając swoistą „hermeneutykę transformacji dotyczącą różnych etapów pisania: usuwania, dorzucania, przerabiania” (s. 12), a następnie dodając przepisany w całości „przed-tekst”. Jednak w wielu wypadkach wydaje się niemożliwe uniknięcie wydania faksymile, co przyznaje Michel Delon w książce *Sade au travail*: „tylko rękopis faksymilowy może nam dostarczyć konkretnej wiedzy o warunkach pracy” pisarza³⁷. Z tego punktu widzenia digitalizacja przygotowywanych wydań Monteskiusza³⁸ oraz rękopisów *Nowej Heloizy*³⁹, zespalać w sposób naukowy rozproszone wcześniej genetyczne zbiory, powinna otworzyć nowe perspektywy. W rezultacie odgraniczanie Starego i Nowego Ładu badania rękopisów będzie polegać nie tyle na ustalaniu różnej natury rękopisów i pisarskich praktyk po jednej ze stron owej niewidzialnej linii, wyznaczonej przez rok 1789 (albo 1800), ile na przejściu metodologicznym w stronę sposobów objaśniania i stawiania pytań dziełom uchwyconym na etapie genezy.

[...] Pytamy o status rękopisu i rozmaite jego użycie przez autorów, którzy – gdy spojrzeć na ich dokumentację z pewnej perspektywy – ukazują nowe oblicze. Zagłębienie się w jakieś dziesięć tysięcy kartek zapisanych przez Jeana Le Ronda D’Alemberta stawia nas w obliczu złożonego zbioru: rękopisy naukowe, rękopisy dla Encyklopedii, rękopisy literatury pochwalnej. Manuskrypty te ujawniają bogactwo jego prac intelektualnych, odsłaniając strategię pisarskie

³⁶ Mme de Staël, *Delphine*, t. II: *L’Avant-texte. Contribution à une étude de critique génétique*, tekst opracowany i skomentowany przez L. Omacini, Genève 1990.

³⁷ M. Delon, *Sade au travail*, s. 7. M. Delon opublikował już we współpracy z Jeanem-Christophe’em Abramovici wydanie faksymile roboczego rękopisu markiza de Sade: *Les Infortunes de la vertu*, wstęp i oprac. M. Delon, przypisy J.-Ch. Abramovici, Paris 1995, wyd. w ramach projektu ITEM-CNRS.

³⁸ P.-Y. Buard, C. Dornier, *Éditer un cahier de travail de Montesquieu: les apports du numérique et de la TEI*, „Recherches & Travaux” 2008, nr 72, s. 139–156.

³⁹ N. Ferrand, *Dans l’atelier de „La Nouvelle Héloïse”*. *Rassembler, transcrire, interpréter les manuscrits de J.-J. Rousseau* [w:] *Le Modèle de Julie. Sources et postérités de „La Nouvelle Héloïse”*, red. G. Goubier, S. Lojkine, Paris 2012.

stosowane przez D'Alemberta w zależności od sytuacji, w których działał⁴⁰. Autorka mało znana, choć mianowana panią de Sévigné XVIII wieku, czołowa postać kobieca swej epoki, pani de Graffigny dostarcza nam materiałów o wyjątkowym bogactwie⁴¹. Przechowywane w głównej części w Beinecke Rare Book and Manuscript Library w Yale ukazują one meandry twórczości literackiej pierwszej połowy XVIII wieku. Na drugim brzegu rewolucji zmiany dokonane przez matematyka Pierre'a-Simona Laplace'a w *l'Exposition du système du monde* (1796), naświetlone przez Marca Segala na podstawie rękopisów i kolejnych wydań⁴², wskazują, że konieczność aktualizacji wiedzy oraz unaocznienie postępu i kultury naukowej w duchu aspiracji oświecenia okazały się niezbędne już u progu XIX wieku.

Nawet autor tak monumentalny i kanoniczny jak Wolter wychodzi odnowiony po przebadaniu jego rękopiśmiennych praktyk. Odkrywamy go⁴³, gdy redaguje *Kandyda* jako powieść w odcinkach „tryskającą” z jego „gorącej głowy”, a także gdy przepisuje swą tragedię *Mahomet* na marginesie drukowanego egzemplarza sztuki przez notatki, doklejki oraz prowokacyjny podtytuł „ou le fanatisme” [czyli fanatyzm – dop. tłum.], godzący w istocie w nietolerancję religijną katolicyzmu. [Wolter – dop. tłum.], przekazując rękopisy swoich dzieł na prawo i lewo jako dary, okazuje się w równym stopniu człowiekiem rękopisu co człowiekiem książki. Przypadek Casanovy oznacza wręcz mit rękopisu literackiego, wcielony w pokreślone karty *l'Histoire de ma vie* [Historia mojego życia]⁴⁴. Autograf, tak intensywnie poszukiwany przez pokolenia casanowistów, znalazł się w zbiorach Biblioteki Narodowej Francji w 2010 roku, dzięki pewnemu donatorowi. Przez swą symboliczną wymowę dar ten jest krokiem milowym w badaniach nad osiemnastowiecznymi rękopisami. Kiedy badacz może się pochylić nad takimi papierami, wchodzi w kontakt z vitalnością pisma i jednocześnie z materialnością, która to pismo podtrzymuje, zderza się z nim i na różne sposoby warunkuje. Odkodowywanie tekstów osiemnastowiecznych, jak to po mistrzowsku robi Claire Bustarret⁴⁵, odgrywa obecnie sprawdzoną i określoną

⁴⁰ Zob. O. Ferret, Alexandre Guilbaud et Irène Passeron, *Pleins et déliés dans les manuscrits de D'Alembert*, „Genesis” 2012, nr 34, s. 67–82.

⁴¹ Ch. Ionescu, *Dans les coulisses de „La Fille d'Aristide”. Le manuscrit théâtral et les Graffigny Papers sous l'œil de la critique génétique*, „Genesis” 2012, nr 34, s. 83–95. Nie pomijając innych przykładów, studium to skupia się na genezie utworów teatralnych.

⁴² M. Segala, *La genèse de la troisième édition de l'„Exposition du système du monde”*. *Une analyse du manuscrit de Laplace conservé à l'Observatoire de Paris*, „Genesis” 2012, nr 34, s. 123–134.

⁴³ Dzięki Nicholasowi Cronk. Zob. N. Cronk, *Voltaire et le don du manuscrit*, „Genesis” 2012, nr 34, s. 19–36.

⁴⁴ G. Lahouati, *Le long travail (le manuscrit de l'„Histoire de ma vie” de Casanova)*, „Genesis” 2012, nr 34, s. 97–122.

⁴⁵ C. Bustarret, *Usages des supports d'écriture au XVIII^e siècle: une esquisse codicologique*, „Genesis” 2012, nr 34, s. 37–65.

rolę w badaniu rzemiosła pisarzy; pozwala na ustalenie porządku w papierach na podstawie znaków wodnych, na odgadnięcie śladów ruchu pióra lub ołówka i ogólnie pomaga w odczytaniu rękopisu.

Stosy dokumentów znajdujemy nieraz w miejscach nieprawdopodobnych, kojarzących się z ową fabułą o „odnalezionym rękopisie”, która zapoczątkowała powieść *ancien régime*’u, zdarza się też przecież, że i archiwa wielkich bibliotek przynoszą niespodzianki. Nie wszystkie zbiory rękopisów przyciągnęły już uwagę badaczy, nie wszystkie zostały skatalogowane, co poświadcza Michel Sacquin w odniesieniu do Biblioteki Narodowej Francji⁴⁶; marzy nam się, żeby kiedyś powstał katalog literackich rękopisów osiemnastowiecznych przechowywanych w zbiorach BNF, a także, dlaczegoż by nie, w innych francuskich archiwach oraz za granicą. Nawet w miejscach przechowywania, które są rzekomo znane, odkrywamy od czasu do czasu drzemiący rękopis, który należy obudzić przy użyciu wszelkich środków. Przykładem tego jest czystopis listu do D’Alemberta, z poprawkami Rousseau, drzemiący w zbiorach Bodleian Library w Oksfordzie odnaleziony przez Natalie Ferrand. Widzimy tu Rousseau, który sam siebie chwyta za słowa i przekuwa w czyn swą słynną dewizę *Vitam impendere vero* [Życie dla prawdy]. Trzechsetna rocznica autora tych słów jest dobrą okazją, by je wyrwać z letargu. [...]

przeł. Marek Dębowski

Pierwodruk: Nathalie Ferrand, *L’Ancien et le Nouveau Régime des manuscrits de travail*, „Genesis” 2012, nr 34: *Brouillons des Lumières*, s. 7–17.

Bibliografia

- Bahier-Porte Ch., *Dans l’atelier de Lesage: l’histoire de „La Tontine”, des manuscrits au livre (1708–1739)*, „Revue d’Histoire Littéraire de la France” 2011, nr 4.
- Benrekassa G., *La fabrique de la pensée: l’étude, la connaissance et l’usage du manuscrit dans „L’Esprit des lois de Montesquieu”* [w:] *Écrire aux XVII^e et XVIII^e siècles*, red. J.-L. Lebrave, A. Grésillon, Paris 2000.
- Boie B., *L’écrivain et ses manuscrits* [w:] *Les Manuscrits des écrivains*, red. L. Hay, Hachette 1993.
- Buard P.-Y., Dornier C., *Éditer un cahier de travail de Montesquieu: les apports du numérique et de la TEI*, „Recherches & Travaux” 2008, nr 72.
- Bustarret C., *Usages des supports d’écriture au XVIII^e siècle: une esquisse codicologique*, „Genesis” 2012, nr 34.

⁴⁶ M. Sacquin, *Les manuscrits littéraires du XVIII^e siècle à la Bibliothèque nationale de France*, „Genesis” 2012, nr 34, s. 159–169.

- Coulet H., *Prolégomènes à une édition critique de La Nouvelle Héloïse* [w:] *Les Manuscrits: transcription, édition, signification*, Paris 1976.
- Cristofolini P., *Ecdotica di edizioni mancate. Il caso della Scienza nuova* [w:] *Genesis, critica, edizione*, red. P. D'Iorio, N. Ferrand, Annali della Classe di Lettere e Filosofia, Pisa 1999.
- Cronk N., *Voltaire et le don du manuscrit*, „Genesis” 2012, nr 34.
- Éditer Montesquieu – Pubblicare Montesquieu, red. A. Postigliola, Napoli 1998.
- Ferrand N., *Dans l'atelier de „La Nouvelle Héloïse”. Rassembler, transcrire, interpréter les manuscrits de J.-J. Rousseau* [w:] *Le Modèle de Julie. Sources et postérités de „La Nouvelle Héloïse”*, red. G. Goubier, S. Lojkine, Paris 2012.
- Ferret O., Guilbaud A., Irène Passeron I., *Pleins et déliés dans les manuscrits de D'Alembert*, „Genesis” 2012, nr 34.
- Girard G., *Inventaire des manuscrits de Louis-Sébastien Mercier*, „Dix-Huitième Siècle” 1973, nr 5.
- Hurlebusch K., *Rarement vit-on tant de renouveau. Klopstock et ses contemporains: Paris tenants d'une „esthétique du génie” et précurseurs de la littérature moderne* [w:] *Écrire aux XVIIIe et XVIIIe siècles*, red. J.-L. Lebrave, A. Grésilon, Paris 2000.
- Ionescu Ch., *Dans les coulisses de „La Fille d'Aristide”. Le manuscrit théâtral et les Graffigny Papers sous l'œil de la critique génétique*, „Genesis” 2012, nr 34.
- L'Auteur et le manuscrit*, red. M. Contact, Paris 1991.
- Lahouati G., *Le long travail (le manuscrit de l'„Histoire de ma vie” de Casanova)*, „Genesis” 2012, nr 34.
- Mervaud Ch., *Du bon usage des marginalia*, „Revue Voltaire” 2003, nr 3.
- Moureau F., *Le Cahier d'esquisses de Marivaux et autres textes*, Paris 1992.
- Sacquin M., *Les manuscrits littéraires du XVIII^e siècle à la Bibliothèque nationale de France*, „Genesis” 2012, nr 34.
- Segala M., *La genèse de la troisième édition de l'„Exposition du système du monde”. Une analyse du manuscrit de Laplace conservé à l'Observatoire de Paris*, „Genesis” 2012, nr 34.
- Sgard J., *Note sur les archives „Prévost”*, „Revue d'Histoire Littéraire de la France” 2011, nr 2.
- Starobinski J., *Rousseau: notes en marge de Montaigne*, „Annales Jean-Jacques Rousseau” 1997, nr 41.
- Varloot J., *Difficultés d'une standardisation de la transcription dans le cas d'oeuvres complètes à basemultiple* [w:] *Les Manuscrits: transcription, édition, signification*, Paris 1976.
- Varloot J., *Texte et recherche* [w:] *Éditer Diderot*, studia zebrał G. Dulac, Oxford 1988.
- Volpilhac-Auger C., Bustarret C., *L'Atelier de Montesquieu. Manuscrits inédits de La Brède*, Napoli–Oxford 2001.